

Sygn. akt IV CSK 452/16

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku E. Spółki Akcyjnej w G.
przy uczestnictwie P. P. i K. P.
o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 lutego 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestników postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w S.
z dnia 4 marca 2016 r., sygn. akt IV Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od uczestników postępowania na rzecz wnioskodawczyni kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie uczestnicy postępowania zaskarżyli rozstrzygnięcie Sądu II instancji skargą kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania podnieśli kilka przewidzianych prawem przypadków mających to uzasadnić. Po pierwsze, skarga nie jest oczywiście uzasadniona. Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nawet tego nie wykazał, a tymczasem lektura zaskarżonego orzeczenia nie dowodzi oczywiście nieprawidłowego zastosowania czy interpretacji prawa. Skarżący zdaje się sugerować, że oczywista zasadność skargi ma wynikać z wnioskowania przez Sąd z dokumentów niedotyczących w ogóle nieruchomości uczestników postępowania – to jednak jest kwestionowanie poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych i oceny dowodów, co jest w ogóle niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym. Po drugie, nie zachodzi nieważność postępowania. Jak trafnie podano w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wskazanie we wniosku o stwierdzenie zasiedzenia obok firmy wnioskodawcy jej oddziału nie znaczy, że wniosek wniósł oddział, czego nie mógł uczynić nie mając zdolności sądowej – od początku wnioskodawcą był konkretny przedsiębiorca przesyłowy, co nie budziło wątpliwości sądów i znalazło wyraz w komparycji wydawanych orzeczeń. Po drugie, w skardze nie sformułowano żadnego nowego istotnego zagadnienia prawnego, które uzasadniałoby przyjęcie jej do rozpoznania. Wywody skarżącego są w tym zakresie nieostre – wskazuje on na wątpliwości w ogóle co do wykładni i stosowania przepisów o służebności przesyłu. Za konkretną wątpliwość można uznać dopuszczalność stwierdzania zasiedzenia nieruchomości gruntowej o treści tożsamej ze służebnością przesyłu za czas, gdy nie były jeszcze uchwalone przepisy o służebności przesyłu – ten problem został już jednak wyjaśniony przez Sąd Najwyższy. Poza tym skarżący kwestionuje prawotwórczy, jego zdaniem, charakter orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym zakresie, jest to jednak

co najwyżej podstawa do konstruowania zarzutu kasacyjnego, a nie formułowania istotnego zagadnienia prawnego, mającego uzasadnić przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Po trzecie, w skardze wskazano też istotne zagadnienie prawne mające uzasadniać przyjęcie jej do rozpoznania, sprowadzające się do tego, czy remont kapitalny linii przesyłowej prowadzi do przerwania ciągłości posiadania istotnej do nabycia prawa przez zasiedzenie. Kwestia ta nie powinna budzić wątpliwości, bowiem taki remont jest naturalnym korzystaniem z rzeczy, gdy korzystanie jest długotrwałe. Wręcz odwrotnie, niż chce tego skarżący, potwierdza on jedynie fakt posiadania. Okoliczność, że w sieci w tym czasie nie płynął prąd oraz że korzystano z niej trochę inaczej, nie świadczy o tym, że w tym okresie nie było posiadania nieruchomości w zakresie służebności gruntowej o treści tożsamej ze służebnością przesyłu.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

aj

l.n